

Andrzej Mościskier

ZAKŁAD KARNY I WYKONANIE KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI W OPINII SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Opracowanie niniejsze poświęcone jest przede wszystkim trzem zagadnieniom.

Po pierwsze — podjęta została próba interpretacji mechanizmu, który doprowadził do znanych wyników badań innych autorów, stwierdzających wybitny rygoryzm społeczeństwa polskiego w stosunku do osób naruszających prawo, co wyraża się m.in. poprzez domaganie się bezwzględnego i surowego ich karania. Wysoki stopień rygoryzmu znajduje również potwierdzenie i w referowanych tu badaniach, jednakże tylko w odpowiedziach na pytania sformułowane tak ogólnie, jak to czynili wspomniani autorzy. Wraz z obniżaniem się stopnia abstrakcyjności pytań rygoryzm maleje, co wyraża się m.in. poprzez dezaprobatę szeregu kar stosowanych regulaminowo w trakcie wykonania kary pozbawienia wolności.

Po drugie — przedstawione zostanie nastawienie społeczności lokalnej zarówno do pracowników zakładu karnego, jak i do przebywających w nim skazanych. W porównaniu z szeregiem innych zawodów prestiż pracowników więziennictwa kształtuje się raczej nisko, jednakże pomimo pewnej izolacji społecznej tej grupy, jej ogólna ocena nie jest negatywna. Na uwagę zasługuje również mniejsze niż oczekiwano poczucie dystansu społecznego w stosunku do skazanych.

Po trzecie — scharakteryzowany zostanie stosunek do zakładu karnego jako obiektu fizycznego i instytucji w społeczności lokalnej. Problem ten był badany poprzez pytania dotyczące oceny samego faktu istnienia takiego obiektu w mieście, ewentualnego wpływu zakładu na życie gospodarcze, zaopatrzenie rynku itp. oraz poczucia bezpieczeństwa mieszkańców. W tym ujęciu wyniki badań nie wskazują na występowanie wyraźnie negatywnych postaw, aczkolwiek niektóre cechy społeczno-demograficzne różnicują wypowiedzi.

Omawiane badania przeprowadzone zostały w latach 1979 i 1981. W 1979 r. autor zrealizował własne badania¹ w dwóch miejscowościach, w których znajdują się zakłady karne. Były to: Iława, gdzie zakład istnieje niemal od początku PRL (obecnie jest to zakład dla młodocianych), i Łowicz, w którym więzienie powstało przed kilku zaledwie laty (zakład dla recydywistów). Zakładano, że dzięki takiemu doborowi miejscowości do badań uzyska się możliwość stwierdzenia, na ile wynikająca z wieloletnich kontaktów z zakładem karnym znajomość zagadnienia w jednym mieście różni się od opinii jego mieszkańców od opinii społeczeństwa w miejscowości, w której tego rodzaju kontakt był znacznie krótszy i w konsekwencji znajomość problematyki mniej rozpowszechniona i ugruntowana. Celowo jednak przeprowadzono badania w takich miejscowościach, którym analizowany problem nie był całkowicie obcy. Okazało się zresztą, że rozkłady odpowiedzi na poszczególne pytania były w obu miejscowościach zbliżone.

Iława i Łowicz są miastami o podobnej wielkości, liczby mieszkańców zawierają się w przedziale 20-25 tys. Tej wielkości miasta wybrane zostały celowo, chodziło bowiem o to, żeby badaniami objąć społeczności z jednej strony na tyle duże, aby zakład karne nie był w nich instytucją dominującą, z drugiej zaś strony na tyle małe, aby możliwe było do przyjęcia założenie, że większość mieszkańców ma pewną wiedzę i poglądy na temat funkcjonowania więzienia, nabyte drogą obserwacji i poprzez niezinstytucjonalizowany przepływ informacji. Badania przeprowadzono metodą ankietową na wylosowanych próbach 200 dorosłych mieszkańców każdego miasta². Ostatecznie próba objęła 202 osoby z Iławy i 194 z Łowicza.

Badania w 1981 r. (lipiec) przeprowadzono na tym samym kwestionariuszu, zrealizowało je jednak Studenckie Koło Penitencjarne³. Dane zebrane od 462 respondentów w 10 miastach⁴, nie stosowano jednak zasady losowego doboru próby, co niewątpliwie obniża reprezentatywność wyników⁵. Z tego względu

¹ Badania w ramach tematu resortowego R.III.8, koordynowanego przez Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego.

² Osoby do badań wylosowano z list wyborczych sporządzonych kilka miesięcy wcześniej.

³ Powielony raport z badań Studenckich Koła Penitencjarnego sporządzony został przez zespół: J. Baehr (UAM), I. Buhl (UW), W. Chojnacki, U. Damazer (UŁ), H. Burska (UAM — przewodn. zespołu), A. Endler (UJP), E. Gaczkowska (UAM), D. Jagodzińska (UAM), B. Jasik (UWr), M. Józwiak (UMCS), J. Kozieł (UAM), M. Kuc (UŁ), I. Kurach (UJP), E. Michalska (UJP), A. Nagrodkiewicz (UAM), E. Radecka (UŁ), E. Muszkowska (UAM), K. Samonek (UMCS), M. Smak (UJP), D. Sobieszek (UWr), E. Ściborowska (UJP), E. Sołtys (UMCS), B. Wałczak (UMCS), J. Wiśniewska (UJP).

⁴ Łęczycza (ok. 15 tys. mieszkańców), Kalisz (ok. 95 tys.), Nowogard (ok. 11 tys.), Rawicz (ok. 20 tys.), Starogard Gd. (ok. 42 tys.), Goleniów (ok. 18 tys.), Kłodzko (ok. 29 tys.), Sieradz (ok. 23 tys.), Strzelce Opolskie (ok. 18 tys.).

⁵ Grupa osób badanych przez Studenckie Koło Penitencjarne składała się np. z ok. 56% mężczyzn i 44% kobiet (w badaniach własnych autora proporcje te były odwrotne), co

dane z badań Koła Penitencjarnego będą traktowane jedynie jako materiał ilustracyjny do zasadniczych badań z 1979 r.

Szereg pytań kwestionariusza dotyczyło zagadnienia, które w terminologii A. Podgóreckiego można by określić „postawą rygorystyczną”⁶. Pod pojęciem „rygoryzmu” rozumie się na ogół tendencję do karania, zwłaszcza surowego. Podstawowe pytania na temat rygoryzmu w odniesieniu do kary pozbawienia wolności dotyczy jej celu. Rozkład odpowiedzi na to pytanie (tabl. 1) nie sugeruje dominacji postawy rygorystycznej. 53,5% osób badanych

Tablica 1. Główny cel kary pozbawienia wolności

	Iława		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Wychowanie przestępcy i uczynienie go pożytecznym członkiem społeczeństwa	108	53,5	96	49,5
2. Ugruntowanie u przestępcy przekonania, że przestępstwo nie popłaca	46	22,8	45	23,2
3. Ochrona społeczeństwa przed przestępcą poprzez odizolowanie go na pewien czas	25	12,4	34	17,5
4. Sprawiedliwa odpłata dana przestępcy odpowiednio do zła, które wyrządził	13	6,4	11	5,7
5. Odstraszenie wszystkich potencjalnych sprawców przestępstw	5	2,5	4	2,1
6. Danie satysfakcji ofierze przestępstwa lub większości społeczeństwa, które zachowuje się zgodnie z prawem	4	2,0	4	2,1
Brak danych	1	0,5	-	-
Razem	202	100,0	194	100,0

w Iławie i 49,5% w Łowiczu udzieliło odpowiedzi wskazujących na resocjalizację jako zasadniczy cel umieszczenia przestępcy w więzieniu (tabl. 1 p. 1). Zasadę izolacji przestępcy albo ochrony społeczeństwa przed nim (tabl. 1 p. 3) poparło 12,4% odpowiadających w Iławie i 17,5% w Łowiczu. Odpowiedzi bezpośrednio wyrażające retribucję jako cel kary stanowią zaledwie 8% ogółu (tabl. 1 p. 4 i 6).

Niemniej znamienne jest to, że badani wyraźnie wyżej oceniają funkcję kary z punktu widzenia „prewencji indywidualnej” — odstraszenie przestępcy,

pozostaje w rażącej niezgodności z rozkładem płci wśród dorosłych mieszkańców Polski, który cechuje wyraźnie większa liczba kobiet niż mężczyzn. Podobne uwagi można mieć co do rozkładu innych cech społeczno-demograficznych w grupie osób badanych przez studentów.

⁶ A. Podgórecki: *Prestiż prawa*, Warszawa 1966.

Tablica 2.

Głównym celem kary pozbawienia wolności powinna być	1965 %	1973 %	1976 %
Izolacja	25	22	9
Resocjalizacja	44	53	54
Retrybucja	33	30	21

Procenty nie sumują się do 100 ze względu na możliwość wyboru kilku odpowiedzi lub innych odpowiedzi.

od ponownego popełnienia przestępstwa (tabl. 1 p. 2) niż „prewencji ogólnej” — odstraszenie wszystkich potencjalnych przestępców (tabl. 1 p. 5). O ile za pierwszą z tych zasad wypowiedzi się ok. 23% osób, o tyle za drugą tylko ok. 2%. Tak więc jedna z podstawowych funkcji kary w ujęciu prawa karnego, prewencja ogólna, zdaje się znajdować mało zrozumienia w społeczeństwie.

Podobne wyniki badań w odniesieniu do głównego celu kary pozbawienia wolności uzyskano we wcześniejszych badaniach A. Podgóreckiego z 1965 r., J. Kurczewskiego z 1973 r. i H. Wantuły z 1976 r.⁷ (tabl. 2).

Jak wynika z tablicy 2, jedynie w badaniach A. Podgóreckiego z 1965 r. mniej niż połowa badanych (44%) wskazała na resocjalizację jako główny cel kary pozbawienia wolności. W pozostałych badaniach — podobnie jak w wypadku własnych badań autora — przekraczali oni 50%. Nawet zresztą w badaniach A. Podgóreckiego wybierano resocjalizację częściej niż inne cele kary. Wskazuje to wyraźnie, że idea resocjalizacji została przez społeczeństwo polskie zaakceptowana i jej realizacji powinno być podporządkowane wykonanie kary pozbawienia wolności.

Wracając jednak do początkowego wątku rozważań, trzeba jeszcze raz podkreślić, że powyższe dane nie wskazują bynajmniej na przewagę postawy rygorystycznej u osób badanych. Podkreślenie resocjalizacyjnej funkcji kary sugeruje raczej postawę przeciwną, jednakże niektóre odpowiedzi zawarte w następnych tabelach zdają się potwierdzać tezę o rygoryzmie.

W tablicy 3 przedstawiono 13 sformułowań dotyczących sposobów postępowania ze skazanymi, przy czym 3 z nich wyrażają ogólne zasady lub stereotypy symbolizujące pewne postawy (p. 1, 2, 13), natomiast pozostałych 10 ujmuje konkretne kary i nagrody stosowane nieoficjalnie lub oficjalnie wobec skazanych bądź też dotyczy ich formalnych uprawnień.

Najbardziej ogólne sformułowanie dotyczące wykonania kary brzmi: „w więzieniu powinien panować ostry dryl i dyscyplina” (tabl. 3 p. 1). Sformułowanie to uzyskało pełną aprobatę badanych, bowiem aż 83% mie-

⁷ Cytuję za H. Wantułą: *Spoleczeństwo polskie wobec osób ukaranych pozbawieniem wolności*, w: *Dewiacja i kontrola społeczna*. Prace Sekcji Socjologii Dewiacji i Kontroli Społecznej PTS, Warszawa 1981, s. 14.

szkańców Iławy i 75% Łowicza zgadza się z nimi. Podobnie w badaniach Koła Penitencjarnego z 1981 r. poparcie dla takiego sformułowania wyraziło 70% odpowiadających. Można by z tego wyciągnąć wnioski o zdecydowanie rygorystycznej postawie osób badanych. Drugie sformułowanie na ten temat jest już ujęte nieco mniej ogólnie, chociaż nie dotyczy jeszcze konkretnego postępowania: „wszelkie wygody i atrakcyjne zajęcia powinny być w więzieniu ograniczone do minimum” (tabl. 3 p. 13). Reakcja na to pytanie nie wskazuje już na tak jednoznacznie rygorystyczną postawę, jak to było w wypadku poprzedniego pytania, odpowiedzi aprobujące i nieaprobuujące rozpatrywane sformułowanie rozkładają się bowiem dość równo. Tak więc w Iławie 46,5% zgadza się ze sformulowaniem, 44,3% zaś odrzuca je, w Łowiczu zaś 41,7% aprobuje, a nie zgadza się 45,4%. Można więc odnieść wrażenie, że wraz z obniżaniem się stopnia ogólności sformułowania opadł również poziom rygoryzmu badanych. Dalsze, konkretne już pytania dotyczące tego zagadnienia nie tylko uzasadniają powyższy wniosek, ale wręcz zaprzeczają odpowiedziom na poprzednie pytania. Jak bowiem inaczej można interpretować fakt, że na pytanie: „dostęp do prasy, radia, TV w czasie wolnym od pracy i nauki powinien być dla więźnia swobodny” (tabl. 3 p. 6) twierdząco odpowiedziało aż 74,7% osób w Iławie i 82% w Łowiczu? Podobnie w badaniach Koła Penitencjarnego w 1981 r. było 73% odpowiedzi aprobujących sformułowanie i tylko 20% przeciwko.

Również i drugie pytanie dotyczące dostępu do rozrywek wskazuje raczej na tolerancyjną niż rygorystyczną postawę respondentów: „Rozrywki kulturalno-oświatowe powinny być udostępnione więźniom bez ograniczeń w czasie wolnym od pracy i nauki” (tabl. 3 p. 7). Odpowiedzi „tak” było 65,8% w Iławie i 71,1% w Łowiczu (w badaniach Koła Penitencjarnego w 1981 r. uzyskano 56% odpowiedzi „tak” i 32% „nie”).

O przewadze postawy tolerancyjnej nad rygorystyczną zdają się również świadczyć odpowiedzi na przedstawione w tabelicy 3 pytania dotyczące konkretnych kar i nagród stosowanych wobec skazanych. I tak 57,4% osób w Iławie i 63,4% w Łowiczu uważa, że „Więźniowie powinni mieć możliwość otrzymywania paczek z zewnątrz zgodnie ze swymi potrzebami (tabl. 3 p. 5). W badaniach Koła Penitencjarnego aprobatą była jeszcze większa, bo 66%. Nie trzeba dodawać, że regulamin więzienny ogranicza liczbę otrzymywanych przez skazanych paczek, podobnie zresztą jak czyni to w odniesieniu do rozmiarów korespondencji i kontaktów skazanych ze światem zewnętrznym. Natomiast osoby badane zdecydowanie odrzucają sformułowanie zgodne z duchem regulaminu: „Należy ograniczać korespondencję więźnia ze światem zewnętrznym oraz odwiedziny osób z zewnątrz” (tabl. 3 p. 8). Przeciwno takiemu sformułowaniu wypowiada się 51% respondentów w Iławie i 55,7% w Łowiczu (w 1981 r. przeciwko było 69% osób). Regulaminowa kara „twardego łóża” (tabl. 3, p. 9) także nie jest aprobowana przez badanych. W Iła-

Tablica 3. Poglądy na temat wykonywania kary pozbawienia wolności i pracy skazanych
(w %)

Treść pytania	Odpowiedzi I = Iława Ł = Łowicz					
	tak		nie		trudno powiedzieć i brak danych	
	I	Ł	I	Ł	I	Ł
1. W więzieniu powinien panować ostry dryl i dyscyplina	83,2	75,3	10,9	16,0	5,9	8,8
2. Więzień powinien być kierowany do tym cięższej pracy, jm cięższe popełnił przestępstwo	61,9	67,0	29,2	23,2	8,9	9,8
3. Więzień powinien mieć prawo do uzyskania płatnego urlopu, tak jak każdy pracownik	33,2	37,1	56,9	52,6	9,9	10,3
4. Więzień pracujący w fabryce powinien za podobną pracę otrzymywać takie same zarobki jak inni robotnicy	52,0	54,1	43,1	38,7	4,9	7,2
5. Więźniowie powinni mieć możliwość otrzymywania paczek z zewnątrz zgodnie ze swymi potrzebami	57,4	63,4	39,6	27,8	3,0	8,8
6. Dostęp do prasy, radia, TV w czasie wolnym od pracy i nauki powinien być dla więźnia swobodny	74,7	82,0	19,3	13,9	5,9	4,1
7. Rozrywki kulturalno-oświatowe powinny być udostępnione więźniom bez ograniczeń w czasie wolnym od pracy i nauki	65,8	71,1	30,7	24,2	3,5	4,6
8. Należy ograniczać korespondencję więźnia ze światem zewnętrznym oraz odwiedziny osób z zewnątrz	45,0	39,7	51,0	55,7	4,0	4,6
9. Wobec nieposłusznym więźniów należy stosować karę spania bez pościeli na deskach	40,1	33,0	48,5	58,2	11,4	8,8
10. Wobec nieposłusznym więźniów należy stosować karę ograniczenia racji żywnościowej	22,3	20,6	71,3	72,7	6,4	6,7
11. Wobec nieposłusznym więźniów należy stosować karę chłosty	12,9	6,7	80,2	88,6	6,9	4,6
12. Więźniowie powinni być zatrudniani poza terenem więzienia w normalnym zakładzie pracy wraz z pracownikami	73,3	63,9	22,3	28,4	4,4	7,7
13. Wszelkie wygody i atrakcyjne zajęcia powinny być w więzieniu ograniczone do minimum	46,5	41,7	44,3	45,4	8,4	12,9

wie za jej stosowaniem wypowiada się 40,1%, a przeciwko 48,5% w Łowiczu zaś tylko 33% za 58,2% przeciwko (w badaniach Koła Penitencjarnego tylko 25% osób aprobuje karę „twardego łoża”).

Kara „ograniczenia racji żywnościowej” (tabl. 3 p. 10) była stosowana zgodnie z regulaminem więziennym z 1974 r., zniósł ją jednak zarządzenie ministra sprawiedliwości w 1981 r. Karę tę aproboowało tylko 22,3% odpowiadających w Iławie i 20,6% w Łowiczu, natomiast przeciwko niej wypo-

wiedziały się odpowiednio 71,3% i 72,7% osób (w badaniach z 1981 r. jedynie 12% osób aproboowało tę karę).

W badaniach pytano również o karę chłosty (tabl. 3 p. 11), która nie jest oficjalnie stosowana w polskich zakładach karnych. Przeciwno tej karze wypowiedziało się 80,2% osób w Iławie i 88,6% w Łowiczu, aprobował ją zaś odpowiednio tylko 12,9 i 6,7% (w badaniach Koła Penitencjarnego z 1981 r. za karę tą wypowiedziało się jedynie 11% respondentów).

Następna grupa odpowiedzi na pytania przedstawione w tablicy 3 dotyczy nie tylko problemu rygoryzmu bądź tolerancji, ale i bardzo ważnego tematu, jakim jest prawne uregulowanie pracy więźniów. Obecny stan rzeczy w tej dziedzinie jest wysoce niezadowolający i regulacji prawnej wymagają takie zagadnienia, jak czas pracy skazanych, bezpieczeństwo i higiena pracy, świadczenia socjalne, renty itp. Przedstawione w tej tabeli pytania dotyczą z konieczności tylko wycinkowych zagadnień, odpowiedzi sugerują jednak wyraźnie potrzebę zbliżenia warunków pracy skazanych do warunków zatrudnienia powszechnie stosowanych w gospodarce uspołecznionej.

Aż 73,3% osób w Iławie i 63,9% w Łowiczu uważa, że „więźniowie powinni być zatrudnieni poza terenem więzienia w normalnym zakładzie pracy wraz z jego pracownikami” (tabl. 3 p. 12). Co więcej, 52% respondentów w pierwszej z tych miejscowości i 54,1% w drugiej jest zdanie, że „więzień pracujący w fabryce powinien za podobną pracę otrzymywać takie same zarobki jak i inni robotnicy” (tabl. 3 p. 4). W badaniach Koła Penitencjarnego z 1981 r. za takim sformułowaniem wypowiedziało się 57% osób, a przeciwno 36%. Należy w tym miejscu podkreślić, że według obecnie obowiązującego regulaminu więziennego skazani otrzymują tylko niewielką część swych zarobków.

Nawet w odniesieniu do tak kontrowersyjnej sprawy, jak urlop wypoczynkowy skazanego, przy której respondenci wyraźnie podkreślali, że na ich odpowiedź ma wpływ świadomość trudności, na jakie natrafia organizacja płatnego wypoczynku w warunkach więziennych, ponad 1/3 osób w obu miejscowościach zaakceptowała pogląd, że „więzień powinien mieć prawo do uzyskania płatnego urlopu tak jak każdy pracownik” (tabl. 3 p. 3). W badaniach z 1981 r. pogląd taki podzieliło 36% badanych.

Wyraźnym zaprzeczeniem postawy rygorystycznej, wyrażającej się w odpowiedziach na pytanie o to, czy „więzień powinien być kierowany do tym cięższej pracy, im cięższe popełnił przestępstwo” (tabl. 3 p. 2), są opinie na temat tego, czy więźniowie powinni być kształceni i zatrudnieni zgodnie z ich zainteresowaniami, czy też w zawodach, do których nie ma chętnych (tabl. 4).

Zdecydowana większość, badanych wyraża pogląd, że skazani powinni być kształceni i zatrudniani zgodnie z ich zainteresowaniami, a nie w zawodach, do których nie ma chętnych. Szczególnie zaznacza się to w Iławie,

Tablica 4. Zasady kształcenia i zatrudnienia skazanych

Więźniowie powinni być kształceni i zatrudnieni:	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Zgodnie z ich zainteresowaniami	173	85,6	153	78,9
2. W zawodach, do których nie ma chętnych	29	14,4	41	21,1
Razem	202	100,0	194	100,0

Tablica 5. Organizacja wolnego czasu skazanych

Po skończonej pracy i nauce więzień powinien:	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Obowiązkowo uczestniczyć w zajęciach organizowanych przez zakład karny	129	63,9	116	59,8
2. Mieć prawo swobodnego wyboru sposobu spędzania swego czasu wolnego	63	31,2	62	32,0
3. Pozostawać zamknięty w celi	10	4,9	16	8,2
Razem	202	100,0	194	100,0

Tablica 6. Obawa przed skazanymi

Czy więźniowie z zakładu karnego są niebezpieczni?	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Wszyscy skazani są niebezpieczni	12	5,9	6	3,1
2. W większości są niebezpieczni	21	10,4	13	6,7
3. Tylko niektórzy są niebezpieczni	142	70,3	119	61,3
4. Nie są niebezpieczni	22	10,9	53	27,3
Brak danych	5	2,5	3	1,5
Razem	202	100,0	194	100,0

gdzie ponad 85% osób badanych jest tego zdania. W 1981 r. Koło Penitencjarne uzyskało podobne wyniki w swych badaniach, przy czym za opcją zgodną z zainteresowaniami wypowiedziało się 66% osób, a za zawodami, do których nie ma chętnych, 30%. Taki rozkład odpowiedzi wydaje się być nie tylko wyrazem tolerancji czy liberalizmu wobec skazanych, ale zdaje się również świadczyć o zrozumieniu przez społeczeństwo idei resocjalizacji, która wymaga wykształcenia u skazanych pozytywnej motywacji i zaangażowania, nie zaś poddawania się wyłącznie dyscyplinie i różnego rodzaju formom przymusu. W tym kontekście wydaje się celowe przytoczenie danych o poglądach na temat postulowanego sposobu spędzania przez skazanych wolnego czasu po skończonej pracy i nauce (tabl. 5).

Zdawać by się mogło, że dla badanych jest rzeczą naturalną, iż instytucje

do tego powołane zajmują się organizacją i stałą kontrolą całego okresu pobytu skazanego w zakładzie karnym. Tak więc uważa większość osób badanych, niemniej zasługuje na uwagę, że niemal 1/3 osób badanych w obu miejscowościach przyznaje skazanym prawo do swobodnego wyboru sposobu spędzania czasu wolnego. W badaniach z 1981 r. stanowisko takie wyraziło jeszcze więcej osób, bo aż 44%.

Kolejny problem zasługujący na uwagę to stosunek osób badanych do skazanych, a zwłaszcza obawa przed nimi oraz poczucie dystansu społecznego w związku z tym odczuwanego (tabl. 6).

Zasługuje na uwagę, że według danych tabeli 6 tylko ok. 16% respondentów z Ławy i ok. 10% z Łowicza uważa, że wszyscy lub większość skazanych to osobnicy niebezpieczni. Podobnie odsetek ten kształtuje się w badaniach Koła Penitencjarnego z 1981 r. Takie nastawienie wobec skazanych stwarzać może podstawę dla mniejszego poczucia dystansu społecznego i w dużym stopniu tłumaczy tolerancyjną postawę w odniesieniu do wielu aspektów wykonania kary pozbawienia wolności. Z kolei wydaje się naturalne, że zdecydowana większość odpowiadających (70,3% w Ławie i 61,3% w Łowiczu) uważa, iż tylko niektórzy więźniowie są niebezpieczni (w badaniach z 1981 r. 68%). Natomiast zaskakująco wielu respondentów z Łowicza (27,3%) stwierdziło, że więźniowie w ogóle nie są niebezpieczni. Być może ma tu znaczenie to, że zakład karny w Łowiczu istnieje od niedawna i pogląd, taki odzwierciedla bardziej ocenę związaną z dotychczasową sytuacją w mieście niż uświadomioną postawę wobec skazanych. W badaniach Koła Penitencjarnego z 1981 r. tylko 12% respondentów uważało, że więźniowie w ogóle nie są niebezpieczni.

Tablica 7. Wypuszczanie więźniów bez konwoju na miasto

Czy więźniowie bez konwoju powinni być wypuszczani na miasto?	Ława		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Więźniowie bez konwoju nie powinni nigdy być wypuszczani na miasto	51	25,2	78	40,2
2. Na miasto mogliby być wypuszczani tylko tacy więźniowie, którzy zasługują na pełne zaufanie	83	41,1	69	35,6
3. Tylko dobrze sprawujący się więźniowie powinni być wypuszczani na miasto bez konwoju	40	19,8	20	10,3
4. Tylko naprawdę niebezpiecznych więźniów nie powinno się wypuszczać na miasto bez konwoju	18	8,9	17	8,8
5. Każdy więzień powinien być wypuszczony bez konwoju na miasto, przynajmniej co pewien czas	9	4,5	8	4,1
Brak danych	1	0,5	2	1,0
Razem	202	100,0	194	100,0

Bezpośrednio związana z poprzednim zagadnieniem jest sprawa wypuszczenia więźniów bez konwoju na miasto (tabl. 7).

W tablicy zwraca przede wszystkim uwagę to, że zdecydowana większość respondentów akceptuje w większym lub mniejszym stopniu możliwość wypuszczenia więźniów bez konwoju na miasto. W Iławie bowiem tylko 25% odpowiadających jest zdania, że więźniowie bez konwoju nigdy nie powinni być wypuszczeni, w Łowiczu procent ten jest wprawdzie wyższy (ok. 40), niemniej stanowi to mniejszość wśród badanych. Podobnie w badaniach z 1981 r. tylko 36% osób odrzuca możliwość wypuszczenia więźniów bez konwoju. Jest to kolejne świadectwo braku uprzedzeń i postawy tolerancji wobec „przestępców”, niemniej jeśli dodać do poprzedniej rubryki również liczby dotyczące odpowiedzi: „Na miasto mogliby być wypuszczani tylko tacy więźniowie, którzy zasługują na pełne zaufanie” (41,1% w Iławie, 35,6% w Łowiczu i ok. 40% w badaniach z 1981 r.), to okaże się, że zdecydowana większość respondentów wypowiada się jednak w tej kwestii dość ostrożnie.

Dla bardziej precyzyjnego pomiaru lęku przed skazanymi skonstruowano 5-stopniową skalę, która składa się z opisu 4 sytuacji, zróżnicowanych pod względem stopnia ryzyka, jakie hipotetycznie łączy się z kontaktem ze skazanym w danej sytuacji oraz z możliwości odrzucenia wszystkich tych sytuacji, co wskazuje na najwyższy poziom lęku.

Z danych tablicy 8 można wnioskować, że najwyższym poziomem lęku przed skazanymi charakteryzuje się ok. 30% osób w obu miejscowościach (odrzucenie wszystkich podanych sytuacji). W badaniach Koła Penitencjarnego z 1981 r. wskaźnik ten był niższy i wynosił ok. 20%. Zatem ok. 70% respondentów akceptuje przynajmniej jedną z podanych sytuacji, wykazując umiarkowany poziom lęku. Trzeba jednak podkreślić, że najmniej niebezpieczną sytuację przebywania sam na sam ze skazanym (praca w tym samym pomieszczeniu bez obecności osób trzecich) dopuszcza tylko 1/4—1/3 badanych. W sumie jednak, zważywszy, iż pytanie nie charakteryzowało bliżej

Tablica 8. Skala lęku przed więźniami

Sytuacje do zaakceptowania	Iława		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Praca z więźniem w jednym pomieszczeniu w obecności osób trzecich	134	66,3	123	63,4
2. Praca z więźniem w jednym pomieszczeniu bez obecności osób trzecich	48	23,8	64	33,0
3. Wpuszczenie więźnia do własnego mieszkania (np. w celu dokonania naprawy), kiedy jest się w nim samemu	42	20,8	50	25,8
4. Podróż z więźniem w pustym przedziale kolejowym	34	16,8	42	21,6
5. Odrzucenie wszystkich powyższych sytuacji	62	30,7	57	29,4

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ odpowiadający mogli wybrać więcej niż jedną z podanych sytuacji.

cech więźnia, z którym mógłby nastąpić kontakt w określonej sytuacji, można uznać, że zastosowany pomiar wskazuje na stosunkowo niski poziom lęku.

Wstępne pytanie do oceny dystansu społecznego do skazanych sformułowano następująco: „Czy praca z więźniem na tym samym stanowisku roboczym w fabryce przynosi ujmę zawodowi robotnika?”

Dane z tablicy 9 sugerują raczej brak dystansu społecznego niż jego istnienie. Aż 83,2% odpowiedzi w Iławie i 85,5% w Łowiczu (76% w badaniach z 1981 r.) wyraźnie stwierdza, że dzielenie ze skazanym roli zawodowej nie przynosi robotnikowi ujmy. Przeciwnego zdania jest tylko ok. 5% bada-

Tablica 9. Praca na tym samym stanowisku co więźni

Czy praca z więźniem na tym samym stanowisku przynosi ujmę robotnikowi?	Iława		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
Tak	13	6,4	6	3,1
Nie	168	83,2	172	85,1
Trudno powiedzieć	21	10,4	16	8,2
Razem	202	100,0	194	100,0

Tablica 10. Skala dystansu społecznego do skazanych

Sytuacje do zaakceptowania	Iława		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Pokazanie się na ulicy w towarzystwie więźnia	88	44,6	96	49,5
2. Udanie się w towarzystwie więźnia do lokalu na posiłek, kawę lub piwo	61	30,2	68	35,0
3. Zaproszenie więźnia na imprezę towarzyską do własnego mieszkania	55	27,2	54	27,8
4. Zaręczyny więźnia z córką lub siostrą respondenta	42	20,8	37	19,1
5. Odrzucenie wszystkich powyższych sytuacji	98	48,5	83	42,8

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ odpowiadający wybierali więcej niż jedną z podanych sytuacji.

Tablica 11. Podjęcie pracy na terenie zakładu karnego

Czy pragnąc zmienić zajęcie zdecydował(a) byś się podjąć pracę na terenie więzienia?	Iława		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
Nie	127	62,9	138	71,1
Tak—jako funkcjonariusz	16	7,9	13	6,7
Tak—jako wychowawca	19	9,4	14	7,2
Tak — w innym charakterze	21	10,4	13	6,7
Tak — bez podania rodzaju pracy	6	3,0	8	4,1
Trudno mi powiedzieć	11	5,4	8	4,1
Brak danych	2	1,0	-	-
Razem	202	100,0	194	100,0

nych. Pytanie to było jednak raczej traktowane jako wprowadzenie do następnej serii pytań, które tworzyły skalę dystansu społecznego na tej samej zasadzie, co skala lęku. I tym razem skala była 5-stopniowa i składała się z opisu 4 sytuacji, zróżnicowanych pod względem stopnia okazywanej zażyłości z więźniem oraz z możliwości odrzucenia wszystkich podanych sytuacji (tabl. 10).

Rozważając skalę dystansu społecznego do więźnia, trzeba znowu wziąć pod uwagę, że respondentom nie podawano żadnych dodatkowych informacji o cechach więźnia, z którym mieliby wejść w symboliczny układ społeczny. Część odpowiedzi może być zatem wyrazem obawy respondentów, że przedstawione im sytuacje dotyczą przypadków szczególnie odrażających przestępców. Z tego właśnie punktu widzenia należy ocenić fakt, że jednak mimo wszystko mniej niż 50% odpowiadających odrzuciło jakikolwiek układ społeczny z więźniem (48,5% w Hławie, 42,8% w Łowiczu i 34% w badaniach Koła Penitencjarnego z 1981 r.). Pozostali respondenci akceptowali takie układy, przy czym zasługuje na uwagę, że ok. 20% (również i w badaniach z 1981 r.) uznało za dopuszczalne nawet tak bliskie stosunki, jak zaręczyny z własną córką lub siostrą.

Pytanie wprowadzające do poznania opinii o pracownikach służby więziennej dotyczyło ewentualności podjęcia pracy na terenie więzienia (tabl. 11).

Większość odpowiadających — zarówno w Hławie (62,9%), jak i w Łowiczu (71,1%) — zdecydowanie nie wyraża ochoty podjęcia pracy o jakimkolwiek charakterze na terenie zakładu karnego (w badaniach z 1981 r. wskaźnik ten również wynosił 71%). Podawane powody tej niechęci były bardzo różne, w tym także subiektywnej i moralnej natury, bardziej jednak istotne dla tej sprawy wydają się opinie na temat sytuacji pracownika zakładu karnego w porównaniu z „przeciętnym” obywatelem miasta.

W tablicy 12 podano poglądy osób badanych na temat zarobków, warunków mieszkaniowych, pracy i warunków socjalnych pracownika zakładu karnego. Opinie te kształtują się jednoznacznie. Wprawdzie kilkanaście procent respondentów z Łowicza nie potrafiło udzielić odpowiedzi na omawiane pytania, co wynika z faktu mniejszej znajomości problematyki przez mieszkańców tego miasta, niemniej zdecydowana większość odpowiadających uważa, że tylko sam charakter pracy służby więziennej jest trudniejszy niż w wypadku „przeciętnego” obywatela, natomiast pod pozostałymi względami, jak np. zarobki, warunki mieszkaniowe i świadczenia socjalne, pracownicy więziennictwa są wyraźnie uprzywilejowani. Analogicznie zresztą kształtowały się odpowiedzi w badaniach Koła Penitencjarnego z 1981 r. W samych znamionach pracy zatem, a nie w innych dziedzinach należy doszukiwać się niechęci do podejmowania zatrudnienia w więziennictwie, wyrażonej w odpowiedziach na poprzednie pytanie.

Z kolei w tablicy 13 przedstawiono oceny szeregu osobistych cech pra-

Tablica 12. Sytuacja pracownika zakładu karnego w porównaniu z „przeciętnym” obywatelem miasta

Dziedzina	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Zarobki				
lepsze	193	80,7	129	66,5
gorsze	1	0,5	2	1,0
takie same	37	18,3	31	16,0
brak danych	1	0,5	32	16,5
razem	202	100,0	194	100,0
2. Warunki mieszkaniowe				
lepsze	137	67,8	127	65,5
gorsze	1	0,5	-	-
takie same	63	31,2	42	21,6
brak danych	1	0,5	25	12,9
razem	202	100,0	194	100,0
3. Praca				
łatwiejsza	27	13,4	25	12,9
trudniejsza	139	68,8	127	65,5
taka sama	33	16,3	29	14,9
brak danych	3	1,5	13	6,7
razem	202	100,0	194	100,0
4. Warunki socjalne				
lepsze	112	55,4	89	45,9
gorsze	4	2,0	5	2,6
takie same	83	41,1	67	34,5
brak danych	3	1,5	33	17,0
razem	202	100,9	194	100,0

cownika zakładu karnego w porównaniu do „przeciętnego” obywatela miasta. Pytania dotyczyły poziomu wykształcenia, udzielania się w pracy społecznej, kultury zachowania się, ogólnego poziomu kultury życia i poziomu moralnego. Podobnie jak i w wypadku poprzedniej tabeli, zwraca uwagę znaczny odsetek braku odpowiedzi respondentów z Łowicza, którzy mają wyraźnie mniej wiadomości na omawiane tu tematy. Wydaje się, że kilkuletni okres istnienia zakładu karnego, nawet w małym mieście, jest zbyt krótki, aby mieszkańcy mogli uzyskać odpowiednią wiedzę i wyrobić sobie opinię o zakładzie, jego pracownikach i skazanych. Można zatem sądzić, że w wypadku dużych miast, nawet po dłuższym okresie funkcjonowania zakładu, mieszkańcy orientują się jeszcze mniej w jego problemach i badania omawianego tu rodzaju miałyby się w nich z celem.

Jeśli chodzi o odpowiedzi na pytania przedstawione w tablicy 13, to w odniesieniu do każdej cechy ponad 50% odpowiedzi wyraża pogląd, że pracownik zakładu karnego reprezentuje taki sam poziom osobisty, jak „przeciętny”

Tablica 13. Ocena pracownika zakładu karnego na tle „przeciętnego” obywatela miasta

Dziedzina	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Poziom wykształcenia				
wyższy	46	22,8	33	17,8
niższy	25	12,4	24	12,4
taki sam	129	63,9	111	57,2
brak danych	2	1,0	26	13,4
»4<azem	202	100,0	194	100,0
2. Udzielanie się w pracy społecznej				
większe	40	19,8	24	12,4
mniejsze	48	23,8	26	13,4
takie samo	107	53,0	100	51,5
brak danych	7	3,5	44	22,7
Razem	202	100,0	194	100,0
3. Kultura zachowania się				
większa	27	13,4	25	12,9
mniejsza	38	18,8	26	13,4
taka sama	134	66,3	105	54,1
brak danych	3	1,5	38	19,6
Razem	202	100,0	194	100,0
4. Ogólny poziom kultury życia				
wyższy	24	11,9	14	7,2
niższy	31	15,3	15	7,7
taki sam	144	71,3	124	63,9
brak danych	3	1,5	41	21,1
Razem	202	100,0	194	100,0
5. Poziom moralny				
wyższy	28	13,9	18	9,3
niższy	22	10,9	17	8,8
taki sam	147	72,8	113	58,2
brak danych	5	2,5	46	23,7
Razem	202	100,0	194	100,0

obywatel miasta. Zasluguje na uwage, ze w badaniach Koła Penitencjarnego przeprowadzonych w 1981 r. uzyskano analogiczne wyniki.

W tablicy 14 podano 16 różnych zawodów, na temat których respondenci wypowiadali się, czy oceniają je wyżej, niżej czy tak samo jak pozycję pracownika zakładu karnego. Pytanie to miało na celu określenie prestiżu zawodu pracownika służby więziennej.

Najmniejsze zróżnicowanie ocen w tej tabeli wykazuje rubryka „tak samo” (dotyczy to oceny danego zawodu w porównaniu z pracą w zakładzie karnym). Tylko o zawodzie milicjanta bowiem ponad 42% respondentów w obu miastach wypowiedziało się, że ocenia go tak samo jak zawód pracownika służby więziennej. W odniesieniu do pozostałych zawodów odpowiedzi „tak samo” nie przekraczały 20%. Tak więc spośród wymienionych 16 zawodów tylko

Tablica 14. Pozycja pracownika zakładu karnego w porównaniu z innymi zawodami (w %)

Które z wymienionych zawodów oceniasz wyżej a które niżej w porównaniu z pozycją pracownika zakładu karnego?	Hawa			Łowicz		
	wyżej	niżej	tak samo	wyżej	niżej	tak samo
1. Lotnik cywilny	81,7	7,9	9,4	88,5	4,1	5,2
2. Inżynier	79,7	6,4	12,4	86,1	5,2	6,2
3. Oficer WP	71,3	6,4	20,3	82,5	2,1	12,9
4. Nauczyciel	70,3	11,4	16,8	82,5	5,7	9,3
5. Naczelnik wydziału w biurze	61,9	18,8	17,3	77,3	10,3	9,8
6. Księgowy	55,0	25,2	17,8	75,3	14,4	7,7
7. Majster	53,5	24,3	20,3	61,9	14,4	20,6
8. Rolnik indywidualny	51,5	32,7	13,4	62,4	22,7	12,4
9. Tokarz	47,0	34,1	16,8	60,3	22,2	14,9
10. Krawiec z własną pracownią	42,1	37,6	18,3	60,8	25,8	10,8
11. Kupiec-właściciel sklepu	38,6	46,0	13,4	56,2	30,4	10,8
12. Referent w biurze	31,7	45,5	19,8	56,2	26,8	14,4
13. Milicjant	36,6	18,8	42,6	43,8	10,8	42,3
14. Ekspedient	28,7	53,0	16,3	45,9	41,2	14,9
15. Konduktor kolejowy	21,8	55,9	20,3	31,4	45,4	20,6
16. Niewykwalifikowany robotnik budowlany	17,8	65,3	14,8	27,3	59,3	10,8

Procenty mogą nie sumować się do 100, ponieważ pominięto liczby o braku danych.

Tablica 15. Integracja pracowników zakładu karnego ze społecznością lokalną

Czy pracownicy zakładu karnego utrzymują stosunki towarzyskie głównie pomiędzy sobą, czy także z mieszkańcami miasta nie będącymi pracownikami zakładu?	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Utrzymują stosunki głównie pomiędzy sobą	51	25,2	51	26,3
2. Utrzymują w równym stopniu stosunki między sobą jak i z osobami spoza swego grona	120	59,4	87	44,8
3. Utrzymują stosunki przeważnie z osobami spoza swego grona	-	-	4	2,0
4. Trudno mi powiedzieć	30	14,8	50	25,8
Brak danych	1	0,5	2	1,0
Razem	202	100,0	194	100,0

praca w milicji jest dla badanych osób zbliżona w dużym stopniu do pracy w więziennictwie. Trzeba jednak podkreślić, że zarówno w Hawie, jak i w Łowiczu większy odsetek odpowiedzi stawał milicjanta wyżej niż pracownika więziennictwa.

Jeżeli chodzi o rubryki mówiące o wyższej i niższej ocenie poszczególnych

zawodów, to rozkłady odpowiedzi w Hławie różnią się dość istotnie od Łowicza. Mieszkańcy Hławy bardziej pozytywnie oceniają pozycję więziennictwa, spośród bowiem 16 wymienionych zawodów wyżej od niego stawiają 11, 5 zaś niżej. Tak więc wyżej niż pracownika więziennictwa oceniają mieszkańcy Hławy następujące zawody (kolejność według wysokości odsetków) : lotnika cywilnego, inżyniera, oficera WP, nauczyciela, naczelnika wydziału w biurze, księgowego, majstra, rolnika indywidualnego, tokarza, krawca z własną pracownią i milicjanta. Natomiast niżej od pracownika więziennictwa mieszkańcy Hławy stawiają prywatnego kupca, referenta w biurze, ekspedienta, konduktora kolejowego i niewykwalifikowanego robotnika budowlanego.

Zdecydowanie bardziej negatywnie oceniają pozycję pracownika zakładu karnego mieszkańcy Łowicza. Spośród 16 zawodów jedynie 2 stawiają oni niżej, pozostałe zaś wyżej od więziennika. Te niżej oceniane zawody to konduktor kolejowy i niewykwalifikowany robotnik budowlany. Bardzo podobnie jak w Łowiczu wypadła ocena pozycji pracownika zakładu karnego w badaniach Koła Penitencjarnego w 1981 r.

Należy więc ogólnie ocenić prestiż pracownika służby więziennej jako bardzo niski w porównaniu z innymi zawodami. Biorąc pod uwagę, że tak ważne wyznaczniki pozycji społecznej i prestiżu, jak cechy osobiste (por. tabl. 13) i sytuacja materialna pracowników więziennictwa (por. tabl. 12), były przez respondentów oceniane pozytywnie, wyjaśnienia niskiej pozycji tego zawodu należy chyba poszukiwać przede wszystkim w samym charakterze czynności wykonywanych w związku z jego pełnieniem.

Ostatnie zagadnienie, które badano w odniesieniu do sytuacji pracownika zakładu karnego, to stopień jego integracji ze społecznością lokalną. Rozkład odpowiedzi w tabelicy 15 sugeruje raczej umiarkowany stopień integracji. Tylko niewiele ponad połowa odpowiadających, bo 59,4% w Hławie i 44,8% w Łowiczu uważa, że pracownicy zakładu karnego utrzymują w równym stopniu stosunki pomiędzy sobą jak i z osobami spoza swego grona. Biorąc pod uwagę znaczny odsetek (25,8%) odpowiedzi „trudno mi powiedzieć” w Łowiczu, gdzie—jak już kilkakrotnie wspomiano — znajomość badanych problemów jest stosunkowo niska, można przyjąć, iż większość badanych podziela ten pogląd. Do podobnego wniosku prowadzą wyniki badań z 1981 r. Z drugiej jednak strony zwraca uwagę, fakt że ponad 25% respondentów w obu miastach (31% w badaniach z 1981 r.) uważa, iż pracownicy zakładu utrzymują stosunki głównie między sobą, podczas gdy ocenę przeciwną (stosunki przeważnie z osobami spoza swego grona) wyraża nie więcej niż 2% odpowiedzi (również i w 1981 r.). Tak więc pewna tendencja do izolacji społecznej tej grupy zawodowej jest dostrzegana.

W niektórych krajach europejskich podnosi się w ostatnich latach sprawę niezadowolenia mieszkańców z powodu znajdowania się więzienia — a zwłaszcza budowy nowego — w pobliżu miejsca ich zamieszkania. Problem dotyczy

Tablica 16. Pozytywna ocena sąsiedztwa zakładu karnego

Czy są jakieś korzyści dla miasta z racji znajdowania się więzienia na jego terenie?	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
Tak	156	77,2	144	74,2
Nie	44	21,2	50	25,8
Brak danych	2	1,0	-	—
Razem	202	100,0	194	100,0

Tablica 17. Negatywna ocena sąsiedztwa zakładu karnego

Czy są ujemne strony znajdowania się w mieście więzienia?	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
Tak	69	34,2	31	16,0
Nie	130	64,3	162	83,5
Brak danych	3	1,5	1	0,5
Razem	202	100,0	194	100,0

zarówno bezpieczeństwa lokalnej ludności, jak i całego kompleksu czynników, które powodują, że dana miejscowość traci pewne walory, co przejawia się m.in. poprzez spadek cen działek budowlanych. Zdarzały się nawet wypadki (np. we Francji), że miejscowa ludność uniemożliwiała przez szereg lat uruchomienie zbudowanych już zakładów karnych. Nie można wykluczyć, że problem ten występuje również w jakimś stopniu w Polsce, toteż poświęcono mu kilka pytań w kwestionariuszu.

Wywiad rozpoczynano od pytania o dostrzeżenie jakichkolwiek korzyści dla miasta wynikających z faktu znajdowania się więzienia na jego terenie (tabl. 16).

Trzeba wyraźnie podkreślić, że powyższe pytanie zostało sformułowane w sposób prowokujący pozytywną odpowiedź, nawet bowiem w wypadku ogólnie negatywnego stanowiska wobec instytucji więzienia można — przy pewnej dozie obiektywizmu — wymienić jakiś pozytywny jej aspekt. Niemniej w świetle danych z tablicy 16 rola zakładu karnego w mieście wydaje się być przychylnie oceniana. W obydwu objętych badaniami miejscowościach ok. 3/4 mieszkańców dostrzega korzyści wynikające z faktu znajdowania się w nim zakładu karnego, przy czym należy dodać, że wśród korzyści najczęściej, bo w ponad 70% wypadków, wymieniono wykonywanie przez skazanych prac użytecznych dla miasta (budownictwo, prace porządkowe, akcje żniwne itp.). Co więcej, ponad 60% respondentów w obu miejscowościach uważało, że więźniowie w większym niż dotychczas stopniu powinni uczestniczyć w pracach pożytecznych dla miejscowego społeczeństwa. Poglądy takie mogą stanowić solidną podstawę do podjęcia działań w kierunku integracji i kooperacji pomiędzy społecznościami skazanych i lokalną — ideału każdego zwolennika resocjalizacji.

Tablica 18. Wymienienie ujemnych cech obecności więzienia a płeć osób badanych w Hławie

Płeć		Czy są ujemne cechy?			
		tak	nie	brak danych	razem
Mężczyźni	lb.	25	61	2	88
	%	28,4	69,3	2,3	100,0
Kobiety	lb.	43	69	1	113
	%	38,0	61,1	0,9	100,0

$$X^2 = 1,875; df = 1; p > 0,1.$$

Tablica 19. Wymienienie ujemnych cech obecności więzienia a wiek osób badanych w Hławie

Wiek		Czy są ujemne cechy?			
		tak	nie	brak danych	razem
18-24 lat	lb.	13	28	3	44
	%	29,6	63,6	6,8	100,0
25-34 lat	lb.	23	29		52
	%	44,2	55,8		100,0
35-49 lat	lb.	21	38		59
	%	35,6	64,8		100,0
50-59 lat	lb.	8	20		28
	%	28,6	71,4		100,0
60 i więcej lat	lb.	3	15		18
	%	16,7	83,5		100,0

Z kolei na pytanie o ujemne strony znajdowania się w mieście więzienia (tabl. 17) 64% mieszkańców Hławy i aż 83,5% mieszkańców Łowicza odpowiedziało, że w ogóle ich nie dostrzega (w badaniach z 1981 r. 70%). Z drugiej jednak strony trzeba podkreślić, że mieszkańcy Hławy znacznie częściej dostrzegają ujemne strony posiadania więzienia na terenie miasta niż mieszkańcy Łowicza (34,2% w porównaniu do 16%). Zjawisko to należy zapewne łączyć z większą znajomością problemów związanych z zakładem karnym w Hławie. Zasluguje przy tym na uwagę, że aż 26,3% wszystkich osób badanych w Hławie wymieniało wśród ujemnych stron więzienia kłopoty związane z zachowaniem się skazanych.

Dostrzeganie przez znaczną część mieszkańców Hławy ujemnych skutków znajdowania się więzienia w mieście jest na tyle istotną sprawą dla badanego problemu, że zasługuje na sprawdzenie, jak kształtują się odpowiedzi na ten temat wśród różnych kategorii respondentów.

Dane z tablicy 18 wskazują wprawdzie na większy o 10 punktów odsetek kobiet niż mężczyzn wskazujących na ujemne strony więzienia w mieście (38% kobiet i 28,4% mężczyzn), jest to jednak różnica statystycznie nieistotna. Niemniej warto podkreślić, że zaznaczyła się pewna tendencja do bardziej krytycznego postrzegania więzienia w mieście przez kobiety niż przez mężczyzn.

W tablicy 19 przedstawiono wiek osób wymieniających ujemne cechy znajdowania się w mieście zakładu karnego. W żadnej grupie wieku odsetek osób wymieniających takie cechy nie przekroczył 45. Niemniej zasługuje na uwagę, że najczęściej wymieniają cechy ujemne osoby w wieku 25-34 lat (44,2%), najrzadziej zaś osoby w wieku 60 i więcej lat (16,7%).

Natomiast dane w tablicy 20 wskazują na związek między poziomem wykształcenia a wymienieniem ujemnych cech znajdowania się w więzieniu w mieście. O ile tylko 10% osób nie mających nawet podstawowego wykształcenia wymieniło takie cechy, o tyle wśród osób o wykształceniu powyżej średniego odsetek ten wynosił aż 66,7. Najliczniejsza w liczbach bezwzględnych kategoria badanych, obejmująca osoby ze średnim wykształceniem, także wyraźnie odbiega od przeciętnej w całej próbie ławskiej, bowiem aż 45,1% respondentów o tym poziomie wykształcenia dostrzega ujemne skutki sąsiedztwa więzienia. Wydaje się bardzo znamienne, że poziom wykształcenia okazał się pierwszą z dotychczas rozpatrywanych zmiennych, różnicującą na statystycznie istotnym poziomie rozkład odpowiedzi na pytanie o ujemne skutki istnienia w mieście więzienia. Korelacja między poziomem wykształcenia a tego rodzaju postawą nasuwa pewne skojarzenia z sytuacją we wspomnianym

Tablica 20. Wymienienie ujemnych cech obecności więzienia a wykształcenie osób badanych w ławie

Wykształcenie		Czy są ujemne cechy?			
		tak	nie	brak danych	razem
Niepełne podstawowe	lb.	1	9	-	10
	%	10,0	90,0	-	100,0
Podstawowe	lb.	14	53	-	68
	%	20,6	77,9	1	100,0
Niepełne średnie	lb.	11	24	1,5	37
	%	29,7	64,9	2	100,0
Średnie	lb.	32	39	5,4	71
	%	45,1	54,9	-	100,0
Ponad średnie	lb.	10	5	-	15
	%	66,7	33,3	-	100,0

$\chi^2 = 18,751$; $df=4$; $p<0,01$.

Tablica 21. Wymienienie ujemnych cech obecności więzienia a zawód osób badanych w Łławie

Zawód		Czy są ujemne cechy?			
		tak	nie	brak danych	razem
Bez zawodu	lb.	10	27	-	37
	%	27,0	73,0	-	100,0
Robotnik niewykwalifikowany	lb.	1	8	-	9
	%	11,1	88,9	-	100,0
Robotnik wykwalifikowany	lb.	11	50	3	64
	%	17,2	78,1	4,7	100,0
Rolnik	lb.	-	4	-	4
	%	-	100,0	-	100,0
Rzemieślnik	lb.	5	2	-	7
	%	71,4	28,6	-	100,0
Pracownik umysłowy bez kierowniczego stanowiska	lb.	25	14	-	39
	%	64,1	35,9	-	100,0
Pracownik umysłowy na kierowniczym stanowisku	lb.	4	10	-	14
	%	28,6	71,4	-	100,0
Inny	lb.	13	14	-	27
	%	48,1	51,9	-	100,0

nych uprzednio krajach, gdzie właśnie grupy o raczej wyższym od przeciętnego statusie społecznym są najbardziej przeciwnie sąsiedztwu więzienia.

Z poziomem wykształcenia łączy się na ogół rodzaj wykonywanego zawodu, należałoby więc oczekiwać, że stwierdzona uprzednio zależność między dostrzeganiem ujemnych stron więzienia w mieście a poziomem wykształcenia znajdzie również odbicie w analogicznej korelacji z kategoriami zawodowymi badanych osób. Dane zamieszczone w tablicy 21 na ogół potwierdzają to przypuszczenie, z kilkoma jednak bardzo charakterystycznymi wyjątkami. Zgodnie z oczekiwaniami najrzadziej ujemne cechy wymieniały robotnicy wykwalifikowani (17,2%) i niewykwalifikowani (11,1%), rolnicy (0%) oraz osoby bez zawodu (27%). Podobnie jednak — wbrew oczekiwaniom — wypowiedzieli się również pracownicy umysłowi na kierowniczych stanowiskach, wśród których ujemne cechy wymieniało tylko 28,6%. Jest to szczególnie charakterystyczne w porównaniu z pracownikami umysłowymi nie zajmującymi kierowniczych stanowisk, spośród których aż 64,1% wymieniało ujemne skutki znajdowania się w mieście więzienia. Ponad 71,4% takich odpowiedzi wystąpiło również wśród rzemieślników, jednakże ta kategoria zawodowa reprezentowana była w grupie bardzo nielicznie.

W ujęciu wstępnych hipotez badawczych oczekiwano, że jednym z głównych powodów niezadowolenia z powodu znajdowania się w mieście więzienia może być obawa związana z ogólnym stanem bezpieczeństwa w mieście.

Tablica 22. Ocena stanu bezpieczeństwa w mieście w związku z obecnością więzienia

Ocena	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. W mieście jest bardziej niebezpiecznie ze względu na sąsiedztwo więzienia	28	13,9	5	2,6
2. W mieście jest bezpieczniej, kiedy znajduje się w nim więzienie	19	9,4	13	6,7
3. Sąsiedztwo więzienia nie ma żadnego związku ze stanem bezpieczeństwa w mieście?	155	76,7	176	90,7
Razem	202	100,0	194	100,0

Tablica 23. Czy mieszkańcy innych miejscowości, w których nie ma zakładów karnych, uważają twoje miasto za „gorsze” z powodu znajdowania się w nim więzienia?

Odpowiedzi	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Tak, zdarza się to często	5	2,5	1	0,5
2. Niekiedy się to zdarza	10	4,9	8	4,1
3. Nic takiego nie występuje	171	84,7	168	86,6
4. Trudno mi powiedzieć	16	7,9	17	8,8
Razem	202	100,0	194	100,0

Dane tablicy 22 nie potwierdzają tej hipotezy. Zdecydowana większość mieszkańców obu miejscowości (86,1% w Hawie i 97,4% w Łowiczu oraz 86% w badaniach z 1981 r.) nie odczuwa zagrożenia w związku z istniejącą sytuacją. Niemniej zasługuje na uwagę, że w Hawie, gdzie świadomość i wiedza na temat zakładu karnego jest bardziej ugruntowana, prawie 14% respondentów dostrzega niebezpieczeństwo (także 13% w badaniach z 1981 r.), podczas gdy w Łowiczu osób takich prawie nie było. Są to bardzo małe liczby, toteż paradoksalnie może zabrzmieć stwierdzenie, że wspomniana różnica występuje na wysokim poziomie istotności statystycznej (test X^2).

Kolejny hipotetyczny powód niezadowolenia mieszkańców może się łączyć z odczuwaniem negatywnego nastawienia szerszego społeczeństwa lub mieszkańców innych miejscowości, którzy mogą uważać małe miasto z więzieniem za miejsce w pewnym sensie upośledzone. Innymi słowy, można postawić hipotezę o swoistym kompleksie sąsiedztwa więzienia.

Badania nie potwierdziły jednak również i tej hipotezy. Jak zostało to uwidocznione w tablicy 23, zarówno w Hawie, jak i w Łowiczu respondenci są niemal jednomyślni co do tego, że nie mają kompleksu sąsiedztwa więzienia i miasto, w którym żyją, nie jest przez nikogo uważane za „gorsze” z powodu znajdowania się w nim zakładu karnego.

Tablica 24. Wpływ zakładu karnego na warunki życia w mieście

Dziedzina	Hawa		Łowicz	
	lb.	%	lb.	%
1. Zaopatrzenie sklepów w artykuły spożywcze				
lepsze	4	2,0	1	0,5
gorsze	14	6,9	10	5,2
bez różnicy	183	90,6	181	93,3
brak danych	1	0,5	2	1,0
Razem	202	100,0	194	100,0
2. Zaopatrzenie sklepów w artykuły przemysłowe				
lepsze	14	6,9	3	1,5
gorsze	4	2,0	4	2,1
bez różnicy	184	91,1	185	95,4
brak danych	-	-	2	1,0
Razem	202	100,0	194	100,0
3. Możliwości otrzymania pracy				
lepsze	58	28,7	36	18,6
gorsze	5	2,5	4	2,1
bez różnicy	138	68,3	152	78,4
brak danych	1	0,5	2	1,0
Razem	202	100,0	194	100,0
4. Możliwości otrzymania mieszkania				
lepsze	41	20,3	24	12,4
gorsze	12	5,9	8	4,1
bez różnicy	149	73,8	160	82,5
brak danych	-	-	2	1,0
Razem	202	100,0	194	100,0
5. Warunki socjalne				
lepsze	24	11,9	12	6,2
gorsze	8	4,0	2	1,0
bez różnicy	168	83,2	177	91,2
brak danych	2	1,0	2	1,0
Razem	202	100,0	194	100,0

Ostatnim elementem oceny sposobu postrzegania przez mieszkańców roli zakładu karnego w mieście, jaki analizowano w omawianych badaniach, był jego ewentualny wpływ — pozytywny lub negatywny — na warunki życia społeczności lokalnej. Dane na ten temat zamieszczono w tablicy 24. Wynika z nich, że na przykład ponad 90% osób zarówno z Hawy, jak i z Łowicza (85% w badaniach z 1981 r.) uważa, że obecność zakładu karnego nie ma żadnego wpływu — tak w sensie dodatnim, jak i ujemnym — na zaopatrzenie sklepów w artykuły spożywcze i przemysłowe. Również w odniesieniu do możliwości otrzymania pracy i mieszkania oraz wpływu na warunki socjalne zdecydowana większość respondentów wyraża pogląd, że obecność omawianej tu instytucji jest w tych dziedzinach bez znaczenia. Tak uważa większość

mieszkańców, ale uważane studiowanie tablicy 24 może doprowadzić do pewnych wniosków o pozytywnej roli zakładu w sprawach warunków życia mieszkańców. Tak na przykład 28,7% mieszkańców Ławy wskazało na większe możliwości znalezienia pracy a 20,3% uważało, że obecność zakładu w mieście stwarza większe możliwości otrzymania mieszkania.

Kończąc niniejsze opracowanie kilkoma uwagami o charakterze ogólnym, należy podkreślić, że wyniki badań wskazują na wyraźnie większy stopień liberalizmu opinii społecznej w odniesieniu do wykonania kary pozbawienia wolności, niż ma to miejsce zarówno w obecnym ujęciu regulacji prawnej tego zagadnienia, jak i w stosowanej praktyce. Poglądy społeczne zmierzają przede wszystkim w kierunku rozszerzenia uprawnień skazanych, ograniczenia środków represyjnych i prawnego uregulowania pracy więźniów zgodnie z zasadami obowiązującymi w całej gospodarce społecznej.

Zasługuje również na podkreślenie racjonalne nastawienie opinii publicznej do instytucji zakładu karnego. Jest on postrzegany jako instytucja mogąca odgrywać większą niż dotychczas rolę w życiu społeczności lokalnej, zwłaszcza poprzez włączenie skazanych do szerszego organizmu społecznego i zwiększony ich udział w działalności gospodarczej miasta. W tym kierunku optują oczekiwania mieszkańców, czemu towarzyszy także pozytywna opinia na temat powiększenia zakresu osobistej swobody skazanych poza murami zakładu karnego. Wiązą się z tym ściśle zdecydowanie słabsze, niż zakładano przed badaniami, postawy lęku przed skazanymi i uprzedzenia do nich, które występują w zasadzie tylko w stosunku do nielicznej kategorii niebezpiecznych przestępców.

Odrębne zagadnienie stanowi stosunek społeczności lokalnej do pracowników zakładu karnego. Charakteryzuje go swoista ambiwalencja postaw, z jednej bowiem strony pracownicy zakładu karnego oceniani są pozytywnie jako ludzie i członkowie społeczności lokalnej a ich sytuacja materialna postrzegana jest jako zdecydowanie lepsza niż przeciętnego mieszkańca miasta, z drugiej jednak strony pozycja społeczna pracownika więzienia oceniana jest bardzo nisko w porównaniu z innymi zawodami, czemu towarzyszy wyraźnie deklarowana przez osoby badane dezaprobata samego faktu pracy w zakładzie karnym. Może to prowadzić do wniosku, że w świadomości społecznej funkcjonują negatywne poglądy na temat stosunków panujących w zakładzie karnym i charakteru pracy służby więziennej. Jest to dodatkowy czynnik przemawiający za zmianami w systemie wykonania kary pozbawienia wolności, zmierzającymi do unowocześnienia tej dziedziny życia społecznego i dostosowania jej do postępowych tendencji we współczesnym świecie. Badania nie tylko w pełni potwierdziły poparcie społeczne dla takich zmian, ale i ujawniły atmosferę sprzyjającą daleko idącym zmianom w tym zakresie.

W konkluzji trzeba stwierdzić, że mimo wszelkich zastrzeżeń, nie stwierdzono w badaniach zakorzenionych objawów uprzedzenia, które by uniemożli-

wiały ukształtowanie się aprobującej postawy wobec instytucji wykonania kary pozbawienia wolności pod warunkiem, że zmiany, o których mowa, miałyby rzeczywiście miejsce i znalazły odbicie w świadomości społecznej. Z badań zdaje się wynikać, że główną barierą, mogącą oddzielać społeczeństwo od instytucji wykonawczych wymiaru sprawiedliwości, są czynniki humanitarne, które muszą zostać w tych instytucjach dostrzeżone.